

Tematyka migracyjna w pamiętnikach konkursowych młodzieży żydowskiej 1932-1939

Honorata Sroka

TEKSTY DRUGIE 2024, NR 2, S. 66–81

DOI: 10.18318/td.2024.2.4 | ORCID: 0000-0002-3505-1604

Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego pt. *Życie pisane na konkurs. Praktyki pamiętnikarskie w Polsce 1918-1939 (analiza – recepcja – znaczenie)*, nr 2020/37/B/HS2/02154, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

Proces migracyjny ludności żydowskiej z Polski został najobszerniej skomentowany w odniesieniu do fal uchodźczych z lat 1945-1968¹. Wcześniejsze przesiedlenia – których dotyczy ten artykuł – miały odmienną specyfikę², co oddają między innymi kierunki wyjazdów, a przede wszystkim powody stojące za takimi decyzjami. Chociażby w 1922 roku trzema pierwszymi krajami wybieranymi jako cele migracji z Polski były Stany Zjednoczone, Argentyna oraz Palestyna³. W pierwszych

Honorata Sroka – literaturoznawczyni, instytucjonalnie związana z UW. Współpracowniczką Ośrodka Badań nad Awangardą UJ. Zajmuje się zapisami życia twórców awangardowych, archiwami awangard, teoriami korespondencji oraz autobiograficznymi praktykami eksperymentalnymi. Obecnie pracuje nad Archiwum Franciszki i Stefana Themersonów (Biblioteka Narodowa w Warszawie) w ramach realizacji grantu Narodowego Centrum Nauki (nr referencyjny: 2023/49/N/HS2/00284).

- 1 H. Marcinkowska, *Wieczni tułacze. Powojenna emigracja polskich Żydów*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2019; *Dzieje Żydów w Polsce 1944-1968. Teksty źródłowe*, oprac. A. Cała, H. Datner-Śpiewak, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 1997; A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, WSiP, Warszawa 2000; D. Stola, *Emigracja pomarćowa*, „Prace Migracyjne” 2000, nr 34.
- 2 Zob. H. Janowska, *Emigracja zarobkowa z Polski 1918-1939*, PWN, Warszawa 1981.
- 3 Zob. *Gdynia–Tel Awiw*, koncepcja i red. A. Tanikowski, przeł. Z. Sochańska, W. Horabik, A. Rawska, Muzeum Historii Żydów Polskich Polin–Muzeum Miasta Gdyni, Warszawa–Gdynia 2019.

dwóch przypadkach trend ten można utożsamiać z wyjazdami zarobkowymi polskich chłopów i robotników⁴, które od XIX wieku stanowiły główny przejaw kształtowania się obrazu masowej globalizacji. Symptomatyczne, że do 1914 roku 15% ludności zamieszkującej tereny, które od zakończenia pierwszej wojny światowej tworzyły Polskę, wyjechało z kraju jako pracownicy sezonowi. Ostatnie ze statystyk obejmują jednak całą społeczność żyjącą na tym obszarze, bez względu na poczucie przynależności narodowej czy religijnej jej członków⁵. Piąta alija – to znacząca największa w międzywojniu migracja ludności żydowskiej do Palestyny – była zwrotnym momentem w historii właśnie dlatego, że te proporcje odwróciła, gdyż na pierwsze miejsce jako najczęstszy wybór wyłącznie ludności żydowskiej wysunął się Bliski Wschód⁶. Mateusz Sroka tłumaczył tę zależność następująco:

Drogi [migracji], które obierali Żydzi, bywały różne. Choć Stany Zjednoczone nie miały żadnej wartości religijnej czy historycznej, to jednak stwarzały ogromne możliwości rozwoju zawodowego i awansu społecznego. Także ład społeczny, którego brakowało w skonfliktowanej Palestynie, stanowił dodatkową zachętę. Znaczna liczba osób udawała się również do Ameryki Południowej lub Afryki. Ten podział uległ zmianie po wybuchu wielkiego kryzysu gospodarczego. Na skutek zaostrzenia polityki imigracyjnej wielu państw Palestyna pozostała jedyną możliwą alternatywą⁷.

Badacz zwrócił również uwagę, że w przeciwieństwie do krajów wybieranych przez migrantów wyjeżdżających do prac sezonowych (Francja, Belgia, Niemcy) Stany Zjednoczone oraz Palestyna miały charakterystyczny, odmienny status. Oba kraje były zwykle postrzegane jako nowe miejsce stałego

4 Zob. J. Ziemiński, *Problem emigracji żydowskiej*, Związek Pisarzy i Publicystów Emigracyjnych, Warszawa 1937. Jeszcze w latach trzydziestych Liga Morska i Kolonialna prowadziła ilościowe badania na temat specyfiki migracji ludności żydowskiej; zob. też S. Pawłowski, *O emigracji Żydów z Polski i o ich kolonizacji*, Liga Morska i Kolonialna, Warszawa 1937.

5 C. Bobińska, A. Pilch, *Employment-seeking Emigrations of the Poles World-Wide XIX and XX C.*, przeł. D. Żukowska, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego – Prace Polonijne” 1975, s. 124-126.

6 Zob. *Jewish Colonization Association (ICA)*, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/jewish-colonization-association-ica> (24.07.2023).

7 M. Sroka, *Emigracja Żydów polskich w latach 1918-1939. Zarys problematyki*, „Państwo i Społeczeństwo” 2010, nr 2, s. 120.

pobytu, rzadziej natomiast jako cel chwilowych, sezonowych podróży w celach zarobkowych.

Szczególnie w wypadku Palestyny istotnym czynnikiem była wspomniana sytuacja gospodarcza. W latach trzydziestych dynamika rozwoju miast na Bliskim Wschodzie gwarantowała znalezienie pracy, co na tle ogólnoświatowej zapaści ekonomicznej oraz powszechnego zaostrożenia polityki migracyjnej – ograniczania napływu osób przez wiele państw – było istotną okolicznością. Sroka argumentował, że polskie władze sprzyjały falom migracji z kraju. Politycy w wyjazdach ludności widzieli zarówno nadzieję na rozwiązanie napięć społecznych, jak i możliwość poprawy sytuacji gospodarczej państwa, a w szczególności zmniejszenia ubóstwa i bezrobocia dotkliwych w latach trzydziestych⁸.

Przybliżone dotychczas dane statystyczne pokazują wyraźnie, że pojęcie migracji w społeczności żydowskiej w latach dwudziestych i trzydziestych przechodziło istotne przeobrażenia. Wśród ćwierci miliona osób, które w ciągu blisko dekady (1931-1940) opuściły Europę, znaleźli się także autorzy pamiętników konkursowych organizowanych przez Żydowski Instytut Naukowy (Jidiszer Wisnszaflecher Institut, JIWO) w Wilnie w latach 1932, 1934 i 1939⁹. Obserwacja zapisów młodzieży żydowskiej daje interesujący wgląd w proces formowania się decyzji o wyjeździe, ponieważ ukazuje okoliczności towarzyszące oraz kondycję egzystencjalną piszących. Statystycznie ujęta kwestia przeobrażeń pojęcia migracji wśród społeczności żydowskiej postrzegana poprzez subiektywne ślady piśmienne pozwala prześledzić to zjawisko z większym zrozumieniem nie tylko ekonomicznych, lecz również

8 Tamże, s. 111-112.

9 Więcej na temat pamiętników zebranych w ramach tych konkursów zob.: *Ostatnie pokolenie. Autobiografie polskiej młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego: ze zbiorów YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku*, oprac. A. Cała i in., Sic!, Warszawa 2003; K. Kijek, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo UW, Wrocław 2017; B. Kirshenblatt-Gimblett, M. Moseley, M. Stanislawski, *Introduction*, w: *Awakening Lives: Autobiographies of Jewish Youth in Poland before the Holocaust*, red. J. Shandler, Yale University Press i YIVO, New Haven 2002; K. Kijek, *Max Weinreich, Assimilation and the Social Politics of Jewish Nation-building*, „East European Jewish Affairs” 2011, t. 41, nr 1/2; M. Kligberg, *Child and Adolescent Behavior under Stress: An Analytical Guide to a Collection of Autobiographies of Jewish Men and Women in Poland (1932-1939)*, YIVO, New York 1965; C.E. Kuznitz, *YIVO and the Making of Modern Jewish Culture: Scholarship for the Yiddish Nation*, Cambridge University Press, Cambridge 2014; L. Zenderland, *Social Science as a „Weapon of the Weak”: Max Weinreich, the Yiddish Scientific Institute, and the Study of Culture, Personality, and Prejudice*, „Isis” 2013, t. 104, nr 4.

ideowych podłoży stojących za wyborami autorów. Zapisy tworzone przez młodzież w celach konkursowych często bowiem okazywały się sposobem na prowadzenie dialogu ze sobą, były elementem procesu kształtowania się podmiotowości, niewolnego od wpływu środowiska zarówno szkolnego, jak i politycznego czy rodzinnego.

Pamiętniki wybrane przeze mnie do analizy były sporządzane przez szczególnie grupę społeczną. Rozumiem przez to określenie nie tylko ogromne rozwarstwienie ekonomiczne, różnorodne przejawy poczucia tożsamości narodowej, lecz przede wszystkim fakt, że były to osoby w szczególnym, liminalnym momencie życia – u progu dorosłości, o której kształcie mogły (lub tylko chciały) zdecydować. Specyfika poetyki i materialności omawianych zapisów wynika z tego, że powstawały „w celu” zdobycia nagrody konkursowej, a tworzyły je osoby w wieku szkolnym, co często wpływało na upływnianie piśmiennych praktyk edukacyjnych i pamiętnikarskich. Ostatnia kwestia często decydowała o wyborze podejmowanej tematyki, a nawet skutkowało wykorzystywaniem fragmentów opowiadań szkolnych w ramach kompozycji pamiętnikarskiej¹⁰. Bezpośrednia wizyta w czytelni YIVO Institute for Jewish Research przyniosła mi przede wszystkim pogłębioną świadomość obecnego stanu fizycznego zapisów oraz pozwoliła się zorientować w istotnym kontekście instytucjonalnego funkcjonowania tych pamiętników. Najważniejszym wnioskiem, jaki wynika z moich kwerend w Nowym Jorku, jest spójność środków piśmiennych autorów w ramach poszczególnych języków oraz częściowa płynność praktyk autobiograficznych i szkolnych, na co wskazują środki wykorzystywane do notowania. Większość pamiętników została zapisana w zeszytach szkolnych, z uzupełnieniami sporządzonymi piórem lub ołówkiem. Warto zauważyć, że pamiętniki powstające w jidysz lub językach mieszanych (polski i jidysz) częściej niż jednojęzyczne mają utwardzoną oprawę (czarna skóra) oraz cechuje je wygląd osobistego notatnika czy nawet diariusza (niewielkie rozmiary, brak znaków producentów materiałów szkolnych). Przeciwnieństwem tego rodzaju materialności są zeszyty z papierową oprawą, wykorzystywane do tworzenia zapisów życia w języku polskim. Drugi typ brulionów często zawiera elementy nadane przez producentów, takie jak mapa Drugiej Rzeczypospolitej czy tabliczka mnożenia, co upływnia granicę między zapisami osobistymi i szkolnymi. Dlatego materiały wykorzystywane przez piszących – z uwagi na taką dywersyfikację praktyk – warte są

¹⁰ Zob. chociażby pamiętnik o sygnaturze Box 8, folder 3596. Oznaczenia sygnatur zgodnie ze standardem przyjętym w YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku.

uwzględnienia przy badaniu pojedynczych pamiętników. Na zarysowanym powyżej tle istotne jest, że w artykule tym skupiam uwagę wyłącznie na polskojęzycznych zapisach, które sporadycznie przybrały postać maszynopisu (zostały przepisane przez pracowników JIWO w latach trzydziestych). Źródła wybrane do analizy to nieprzedrukowane dotąd rękopisy (z wyjątkiem dwóch pamiętników¹¹), które niejako wbrew codziennemu zastosowaniu zostały incydentalnie wykorzystane przez autorów w celach autobiograficznych, a nie szkolnych.

Kate Douglas i Anna Poletti w zupełnie innym, współczesnym kontekście technologicznym, ale mimo wszystko spójnie z interesującym mnie fenomenem, wydobyły specyfikę osobistych praktyk piśmiennych młodzieży. Autorki przekonywały, że dzielenie się przez nastolatków swoim życiem z publicznością jest praktyką transhistoryczną. Interesujące w związku z tym są zmiany, jakie możemy obserwować na przestrzeni wieków. Zdaniem badaczek podstawowy czynnik wart uwzględnienia stanowi to, w jakim stopniu piśmiennictwo jest efektem namysłu nad kierowaniem własnym życiem oraz ukazywaniem tej refleksji przez pryzmat zapisu tworzonego z myślą o wymyślnym odbiorcy¹². Zwracam na to uwagę, ponieważ pojęcie młodzieży scalające wszystkich piszących w ramach analizowanych konkursów jest pod wieloma względami problematyczne. Co oznacza bycie młodzieżą i czy możemy mówić o wspólnym dla wszystkich doświadczaniu okresu dojrzewania? Wiek autorów niejednokrotnie nie pokrywa się z dojrzałością ich przemyśleń, wielokrotnie także można obserwować wyrazy poczucia „skradzionej młodości”. Z tego powodu rama narzucona przez organizatorów konkursów pamiętnikarskich organizowanych przez JIWO w latach 1932, 1934, 1939 jest dla mnie drugorzędna. Zależy mi natomiast na wydobyciu różnorodności sposobów podejmowania tematyki migracyjnej w wybranych konkursach pamiętnikarskich. W trakcie analizy wybranych korpusów stale kierować się będę przyjętymi założeniami, że prezentowane tutaj zapiski wpisują się w: 1) ogólnoswiatową globalizację również na tle zarobkowym; 2) syjonistyczne osadnictwo w kibucach powstających na Bliskim Wschodzie; 3) nurt zapisów życia tworzonych przez ludzi będących w trakcie kształtowania swoich

11 Mam na myśli pamiętnik osoby o pseudonimie „Lud” oraz zapisy Abrahama Harefulera. Przy każdym autorze zaznaczam dla porządku, że zapis nie został do tej pory przedrukowany w oryginale.

12 K. Douglas, A. Poletti, *Life Narratives and Youth Culture: Representation, Agency and Participation*, Springer, London 2016, s. 5.

tożsamości; 4) tradycję formującego się w tamtym czasie pamiętnikarstwa konkursowego powstającego z myślą o odbiorcy publicznym. Zachowane pamiętniki, z których korzystałam, są zdeponowane w zbiorach YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku¹³ i dostępne online. Za podstawowe przewodniki po tych zbiorach z pewnością można uznać prace Kamila Kijka¹⁴ oraz Aliny Całej¹⁵, a także syntetyczne metainformacje zawarte w internetowym repozytorium¹⁶. Zbiór liczy w sumie 384 pamiętniki, z czego 282 zostały napisane w języku jidysz, 77 powstało po polsku, 18 po hebrajsku¹⁷. Pojedyncze zapisy sporządzono po angielsku lub niemiecku. Stałe natomiast było łączenie dwóch języków, w szczególności jidysz i polskiego. Materiał nowojorski stanowi ponad połowę wszystkich pamiętników powstałych w odpowiedzi na konkursy ogłaszane przez JIWO w latach trzydziestych. W sumie na wszystkie nabory spłynęło 627 zgłoszeń, w tym 34 w pierwszym konkursie, 304 w drugim, 289 w trzecim.

Problematyka migracyjna pamiętników

Chęć wyjazdu wiązała się przede wszystkim z postrzeganiem przez autorów migracji jako środka do osiągnięcia lepszego statusu materialnego, była obiecującą szansą na poprawę jakości życia. Zapisy ukazują częstokroć dynamicznie zmieniające się poczucie przynależności społecznej piszących, co chociażby Abraham Harefuler ujął następująco¹⁸:

Ja jestem Żydem!... Doświadczam to dziś. Kiedyś głęboko wierzyłem w to, ale potem nazwałem się obywatelem świata i wogóle nie uznałem narodowości i wkońcu i ostatnio "byłem Polakiem. / A dziś nadal wiem

13 Instytucja, będąca następczynią wileńskiego JIWO, mieści się obecnie pod adresem: 15 West 16th Street, Nowy Jork, NY 10011-6301, Stany Zjednoczone.

14 K. Kijek, *Dzieci modernizmu*.

15 *Ostatnie pokolenie*.

16 <https://archives.cjh.org/repositories/7/resources/19910/inventory> (24.07.2023).

17 Zob. B. Kirshenblatt-Gimblett, M. Moseley, M. Stanislawski, *Introduction*, s. 21.

18 Wszystkie cytaty z rękopisów przytaczam według standardu zachowywania oryginalnych skreśleń oraz niemodernizowania zapisu. W indeksie górnym podano tekst nadpisany nad skreśleniami lub dopisany później. Więcej na temat „zapisu dokumentalnego” zob. M. Prussak, *Zmierzch edycji krytycznych?*, „Pamiętnik Literacki” 2020, nr 4. Pamiętnik Abrahama Harefulera został również przedrukowany, zob. *Ostatnie pokolenie*.

że jestem Żydem i jaki daleki jestem od tego by nazwać się Polakiem. Przekonałem się, że tem co jestem nibyto trochę (i jak to przedtem myślałem całkiem, zasimilowany (piszę i czytam po polsku znam historię polski it.d.) charakteryzuję się właśnie, jako prawdziwy i z dwudziestego wieku, Żyd diaspory¹⁹.

W dolnej części karty zeszytu autor dopisał: „*) Na stronie 99. W «Fakty o których zapomniałem opisać...» jest notatka, która ilustruje stan kiedy byłem Polakiem”²⁰.

Brulion, niestety, kończy się na stronie 61, dlatego wyłącznie komentarze na temat pojęcia kosmopolityzmu zawarte we wcześniejszych partiach pamiętnika pozwalają bliżej zrozumieć stanowisko autora. Abraham Harefuler przekonywał tam:

Trzeba badać jednostki. Bo w taneach²¹ i obyczajach, w życiu i obrzędach ludowych – tyle nie dowiemy się prawdy o narodzie i jej wewnętrznej, (a nie powierzchownej) psychologii, – ile dowiemy się badając jednostkę. I ciekawe, jak taki badacz zapatrywałby się na kosmopolityzm²².

Wywołana niejako przez autora do odpowiedzi, chciałabym zauważyć, że projektowana przez niego potrzeba wyjazdu ma wartość odnotowania zakorzenienia w myśli politycznej lat trzydziestych XX wieku. Z jednej strony Harefuler wspominał o swoim zainteresowaniu ideą internacjonalizmu, głosząc jedno z haseł popularnych w tamtym czasie („nazwałem się obywatelem świata”), z drugiej natomiast przyjął elitarystyczny dyskurs narodowy, twierdząc, że „Żyd np. różni się od Polaka; że psychologia, nawet głębiej charakteryzująca człowieka, jest inna u Żyda a inna u Polaka...”²³. Na przykładzie przytoczonych cytatów widzimy dynamicznie zmieniające się poczucie przynależności społecznej, co miało złożone przyczyny²⁴. Spotykamy się tu bowiem z niemal miłością do kraju, którego kultura i język uczyniły

19 Box 8, folder 3598, k. 134906-134907.

20 Tamże, k. 134906.

21 Właśc. Tanach – akronim określający Biblię hebrajską.

22 Box 8, folder 3598, k. 134906.

23 Tamże.

24 Dziękuję Pawłowi Rodakowi za zwrócenie mojej uwagi na tę okoliczność.

autora Polakiem, a zarazem obserwujemy, jak wyraża on równocześnie żywą nienawiść do Polski przejawiającej uprzedzenia antyżydowskie: „Wam, antysemitom, przypisuję swój kompleks niższości i to, że nie wiem, czym jestem – Żydem czy Polakiem”²⁵. Przypadek Abrahama Harefulera pozwala podkreślić, jak duży wpływ na decyzję piszących o migracji miały napięcia społeczne w kraju, w tym szczególnie antysemityzm. Stanowisko polityczne nastolatka sytuuje się pod tym względem blisko analizującego problematykę internacjonalizmu Erica Hobsbawma: „internacjonalizm nie oznacza lekceważenia narodu, nacjonalizmu czy kosmopolityzmu; jest on przekroczeniem ograniczeń, jakie nakłada naród”²⁶. Zdaniem badacza ostatnie pojęcie to wynalazek XIX wieku, natomiast ukształtowany w oczywistej opozycji do ruchów nacjonalistycznych internacjonalizm pozostaje zjawiskiem zarówno złożonym definicyjnie, jak i zmiennym historycznie. Odnosząc myśl Hobsbawma do zapisów Harefulera, zauważa się istotne przejście między transgraniczną wizją świata – w której ramach migracja jest niejako kwestią drugorzędnej wagi, skoro swojej tożsamości społecznej nie można budować na podstawie różnicy dzielącej przynależność do partykularnej nacji i bycie częścią odmienną grupy – a opowiedzeniem się za wyraźnie wyartykułowaną potrzebą przynależności do elitarnej, żydowskiej „wspólnoty wyobrażonej”²⁷. Oglądany przez pryzmat ustaleń Hobsbawma proces, o którym napisał Harefuler, mówi nam więc sporo nie tylko o jego indywidualnej drodze politycznej, lecz przede wszystkim o rozpiętości podstaw ideowych stojących za późniejszymi decyzjami o wyjeździe z Polski. Wyobrażenia projektowane przez niego przed migracją wyraźnie korelują z masowymi procesami zarządzania różnicą polityczną – od skrajnego internacjonalizmu po równie radykalny nacjonalizm. Na podstawie jego zapisów trudno jednak spekulować, dlaczego w binaryzmie Żyd–goj pierwszy człon okazał się dla niego tożsamościowo decydujący. Wielu innych autorów pamiętników wskazywało chociażby na obcość tradycji religijnych; przyznawali oni, że nie znają hebrajskiego czy jidysz, chodzili do polskich szkół. Z lektury tych pamiętników można wywnioskować, że budzące się niejako wraz z zaostrzeniem antysemityzmu poczucie obcości

25 *Ostatnie pokolenie*, s. 119.

26 E. Hobsbawm, *O nacjonalizmie*, przeł. A. Wojtasik i in., Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2022, s. 202.

27 B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, Znak i Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków–Warszawa 1997, s. 24.

wobec Polski było przyczyną procesu, który kończył się decyzją piszących o wyjeździe do Palestyny. Przywołane fragmenty pamiętnika Harefulera pokazują więc przede wszystkim łatwość, z jaką nastolatek potrafił balansować pomiędzy ideami proletariackimi (internacjonalizm) a nacjonalistycznymi (determinizm narodowościowy), stwierdzając z jednej strony niechęć do lewicy („Słowo «komunizm» budziło we mnie strach”²⁸), a z drugiej deklarując rodzącą się w nim ufność do założeń syjonizmu („Uczucie żydowskie żywo się we mnie zbudziło. Widziałem [...] jasny kraj Palestynę”²⁹).

Przypadek Abrahama Harefulera nie jest na tle wszystkich zachowanych pamiętników odosobniony. Chociażby autor o pseudonimie „Nikt”³⁰ dawał wyraz poczuciu przynależności do narodu polskiego, a jednocześnie rozważał wyjazd do Palestyny:

Bo też co ja miałem wspólnego dotychczas z żydostwem? Od urodzenia wychowywałem się wśród cheścijan, przyjaźniłem się z ich dziećmi, przyglądałem się ich zwyczajom i obyczajom, i co więcej, brałem w nich czynny udział. W ich święta siedziałem u nich, ozdabiałem choinki, ja-dłem ich placki i byłem nawet w kościele³¹.

W zapisie chłopca zauważamy, że jego poczucie tożsamości społecznej poza językiem komplikowały również relacje społeczne. Z jednej strony nastolatek stworzył wyraźną dystynkcję między obyczajami chrześcijańskimi a żydowskimi, z drugiej jednak włączenie piszącego przez sąsiadów do wspólnoty kulturowej sprawiło, że nie czuł się on w pełni Żydem. Autor wspominał też o „zebraniach”, na których słuchał o „niepodległej Palestynie”³², ukazując tym samym – warto to dostrzec – w sposób wysoce samokrytyczny proces nabierania ufności do syjonizmu.

Wyobrażenia migracyjna piszących pamiętniki jest stosunkowo spójna. Wielokrotnie przedstawiają oni Amerykę jako miejsce atopiczne³³,

28 Box 8, folder 3598, k. 134929.

29 Tamże, k. 134925.

30 Pamiętnik nie był przedrukowany.

31 Box 28, folder 3874, k. 150324.

32 Tamże, k. 150333.

33 Pojęciem atopii posługuję się za Michaliną Kmiecik i Adamem Dziadkiem; zob. M. Kmiecik, *Oblicza miejsca. Topiczne i atopiczne wyobrażenia przestrzeni w poezji Juliana Przybosia*, Uniwers-

przeciwstawiając jej Palestynę, topiczne miejsce wybrane do zjednoczenia członków diaspory. Kilkukrotnie możemy zresztą na tym tle obserwować międzygeneracyjne napięcia objawiające się niechęcią rodziców do wyjazdu ich dzieci czy ukazywaniem przez piszących figury ojca emigranta, który decydując się osiąść w Stanach Zjednoczonych, wybrał ciężkie życie, jakiego piszący nie chcieliby dla siebie: „Tymczasem rodzice byli z mych zwierzeń [na temat emigracji – H.S.] przez kuzynem mocno niezadowoleni [...] co jest połączone z dużymi kosztami i wyjazdem na trzy lata zagranicę co jest równoznaczne (w ich pojęciu) ze straszną ponie wierką i męką”³⁴. A także:

Ojciec jego przed latami wyruszył do Ameryki do New Jorku, ale tam nie znalazł zarobku, więc powędrował na południe, aż po 6-latach włączęgi osiadł w San Francisko. Jehoszua nie próżnował, starał się o miejsce do pracy u ślusarza, ale że nie znał języka angielskiego, nie mógł pożądanęj pracy znaleźć³⁵.

Czy wreszcie: „Ja chciałam również wstąpić do chalucu, gdyż pod wpływem organizacji już dawno zrezygnowałam z zawodu nauczycielskiego i postanowiłam wyjechać do Palestyny”³⁶.

Autorka o pseudonimie „Margalith”³⁷ nawiązała w pamiętniku do organizacji He-Chaluc, syjonistycznego ruchu pomagającego młodzieży w migracji na Bliski Wschód. Celem tej inicjatywy była realizacja osadnictwa żydowskiego w Palestynie. Przejawiało się to przede wszystkim nauczaniem młodzieży praktycznych umiejętności zawodowych przed opuszczeniem Polski. Kształcenie kompetencji między innymi z zakresu rolnictwa czy produkcji dóbr miały być następnie wykorzystywane w budowie Erec Israel (Ziemi Izraela). Nastolatka podobnie jak cytowany uprzednio chłopiec o pseudonimie „Rex”³⁸ również wspomniała o niechęci rodziców do jej planów migracyjnych: „napotkałam na stanowczy opór ze strony rodziców, którzy chcieli koniecznie

tas, Kraków 2013, s. 10, 22; A. Dziadek, *Atopia – stadność i jednostkowość*, „Teksty Drugie” 2008, nr 1/2, s. 240.

34 Box 14, folder 3671, k. 139174.

35 Box 8, folder 3596, k. 134845.

36 Box 14, folder 3673, k. 139263-139264.

37 Pamiętnik nie był przedrukowany.

38 Pamiętnik nie był przedrukowany.

bym pozostała w domu”³⁹. Przyniesione dotychczas zapisy pamiętnikarskie pozwalają zauważyć, że demonstrowana w nich potrzeba wyjazdu była zjawiskiem specyficznie związanym z topicznym wyobrażeniem Palestyny, którą młodzi ludzie stojący u progu dorosłości traktowali jako lepszą opcję migracji zarobkowej niż ta do miejsc przez starsze generacje wybieranych w pierwszej kolejności (Stany Zjednoczone i Argentyna).

Większość piszących odzwierciedlała plany wyjazdu nie jako projekcję marzeń związanych z migracją, ale przede wszystkim proces formowania się podmiotowości, ukazując przez praktykę pamiętnikarską podlegający zmianom, płynny stosunek do poszczególnych kierunków podróży. Kształtowanie się wyobrażeń na temat własnych możliwości życiowych wiązało się także z licznymi wątpliwościami. Wielokrotnie możemy spotkać w tych zapisach opowieści o wyjazdach znanych sobie osób, których opinia miała wpływ na decyzję autorów. Pokazuje to nie tylko wyraźną powtarzalność konwencji pisania o migracji, lecz także spójność źródeł wpływu – rodziny oraz organizacji politycznych. Potrzeba wyjazdu była w przypadku piszących elementem szerszego, instytucjonalnie napędzanego (choćby przez He-Chaluc) procesu społecznego wspólnego całego pokoleniu ludzi przekraczających próg dorosłości w latach trzydziestych.

Tak kształtujący się obraz procesów migracyjnych obecny w pamiętnikach konkursowych przedstawia jednak nie tylko tożsamościowe przejście z jednej kultury do drugiej, wybór przynależności do nowej nacji, decyzję o współtworzeniu mniejszości w obcym kraju czy włączeniu się w realizację celów politycznych syjonizmu. Wielu autorów figurę migracji wiązało z takimi pojęciami, jak tułaczka, niepewność, przymus relokacji, powojenne przesiedlenie. Co ciekawe, tego rodzaju zapisy – w przeciwieństwie do wcześniejszych – są albo wychylonymi w przyszłość projekcjami marzeń, albo zapisami retrospektywnymi. Widoczne jest to chociażby w zapisach autorki o pseudonimie „Margalith”, która stworzyła interesujący międzypokoleniowy obraz migracji jako figury konieczności. Dziewczynka ukazała przyjazd swoich dziadków z Odessy do Polski, następnie przedstawiła opis własnego wczesnodziecięcego życia w Wiedniu, spowodowanego migracją rodziców podczas pierwszej wojny światowej, by ostatecznie zarysować ich wspólny powrót do Tarnopola, poprzedzający indywidualne plany wyjazdu autorki do Palestyny:

39 Box 14, folder 3673, k. 139274.

Wojna pozornie się skończyła, Austria się rozpadła i musiałam wrócić z rodzicami do domu. Na podróż dano nam, jak i innym uciekinierom, którzy wtedy masowo powracali do domów, jakiś stary, połamany wagon, do którego w czasie deszczów woda zaciekała strumieniami i tym nowoczesnym środkiem lokomocji jechaliśmy, a ściśle się wyrażając, włokliśmy się przez 8 dni do domu. Lecz i tu nie dane nam było zaznać spokoju⁴⁰.

Podobnego rodzaju wspomnienie znajdujemy w pamiętniku nastolatki o pseudonimie „Jesz”⁴¹:

Z ciągłych podróży, jakie niustannie odbywaliśmy aż do mego 3go roku życia wynurza się jakby ze mgły tylko jeden obraz mojej jazdy w jakimś wagonie do Węgier. Ilekroć przypominam sobie ten moment, widzę dużo ludzi o nędznych wychudłych twarzach, trzęsących się w rytm mknącego pociągu⁴².

W obu przypadkach obserwujemy obrazy biedy oraz niepewności, jakich autorki doświadczały jako migrantki w dzieciństwie, co po ponad dekadzie od opisywanych zdarzeń pozostawało dla nich żywym wspomnieniem. Podobnego rodzaju obszerny zapis wyszedł spod pióra osoby o pseudonimie „Lud”⁴³. Opisane w tych pamiętnikach doświadczenia mogą w jakiejś mierze tłumaczyć niechęć rodziców „Margalith” do planów migracyjnych córki, o których autorka informowała ich wprost⁴⁴, a co jak już wspomniałam, nie spotkało się z akceptacją starszego pokolenia.

Poza obrazami dowodzącymi konieczności relokacji drugim głównym motywem obecnym w pamiętnikach migracyjnych jest niepewność, często połączona z poczuciem bezsensu czy nawet myślami samobójczymi. Rozważający wyjazd zarówno do Ameryki lub Holandii, jak i Palestyny Henryk⁴⁵ napisał

40 Tamże, k. 139230.

41 Pamiętnik nie był przedrukowany.

42 Box 18, folder 3735, k. 142891.

43 Box 14, folder 3675, k. 139309. Pamiętnik był także przedrukowany, zob. *Ostatnie pokolenie*, s. 333.

44 Box 14, folder 3673, k. 139274.

45 Pamiętnik nie był przedrukowany.

o swoich problemach nerwowych, które wprowadzały autora w poczucie, że żadna z tych opcji nie będzie dla niego odpowiednia:

Gdy dziś rozwarzam różne myśli, gdy dziś zastanawiam się nad miejscem hachszary⁴⁶ / mówię tak dlatego, że mój palestynocentryzm jest rzeczą pewną, a gdziekolwiek będę, będzie to jedynie xhachszara dla Palestyny/. Czuję i boję się, że nie znajdę tego czego mi dzisiaj brak. Lawiruję wśród wielu koncepcyj i szukam? Mógłbym sobie nadać tytuł szumny/ : „człowiek szukający”. [...] Poddać się tułaczce dwu lat i z narażeniem na chorobę chroniczną /stała towarzyszką szomrowego niedostatku/ wegetować albo też wyjechać do Ameryki i być narażonym na bardzo ciężkie przejście i walki duchowe, wśród warunków dobrych, wśród pracy na fermie jakiejś [...] Dziś przeważa koncepcja amerykańska, kryję się jeszcze z tem przed sobą samym, przed innymi boję. Ja co obiecałem być „porządnym człowiekiem” mam dziś narażać się na bankructwo [...] Gdziekolwiek będę, czy w kibucu czy Ameryce będzie mi źle i dziś prawie pewien jestem, że nie skończę jak zwykli ludzie⁴⁷.

Podobnym śladem poczucia dogłębnego bezsensu jest pamiętnik autorki o pseudonimie „Jesz”, która wprost wspomniała o powracających myślach samobójczych⁴⁸. Symptomatyczne wydaje się na tym tle, że w przypadku „M.L.X.”⁴⁹ bezradność została zrekompensowana przez chłopca szczerego rodzaju przejawem samoobrony:

Moja ucieczka w świat fikcji była w pewnym znaczeniu samoobroną swojego myślącego „ja” przed środowiskiem, w którym byłem zmuszony przebywać, a które dążyło do wchłonięcia i zduszenia mnie w swojej drobnomieszcząskiej atmosferze⁵⁰.

Autor nie tylko zdawał się czytać wiele książek – w czym również „Henryk” upatrywał pocieszenia⁵¹ – lecz przede wszystkim stworzył własne

46 Obozy przygotowawcze przed wyjazdem do Palestyny.

47 Box 24, folder 3825, k. 147017-147018, 147026.

48 Box 18, folder 3735, k. 142927.

49 Pamiętnik nie był przedrukowany.

50 Box 8, folder 3596, k. 134826.

51 Box 24, folder 3825, k. 147039.

„opowiadania migracyjne”, które dołączył do pamiętnika przesłanego JIWO. Są to fabuły opisujące podróż statkiem, co interesująco pokazuje świadomość i wyobraźnię geograficzną piszącego, który prawdopodobnie nigdy nie odbył żadnej z wypraw przedstawionych tam ze szczegółami⁵². Pamiętnik ten jest również przykładem mieszania się zapisów z poziomu piśmiennictwa osobistego i literackiego, ponieważ nowele zostały włączone w treść pamiętnika na zasadzie montażu językowego.

Autor o pseudonimie „Łonek z Kosowa”⁵³ określił kwestię migracji jako jeden z podstawowych problemów w dwudziestoleciu międzywojennym:

Najkonieczniejszą mą sprawą będącą mi teraz najważniejszą jest jest sprawą trapiącą teraz tysięcy żydów w Europie tj. sprawa Emigracji: nie widzą tu przed sobą żadnxxx wyjścia by móc tu widzieć przed sobą drogę do życia jest to dziś najważniejsza moja sprawa życiowa w chwili obecnej⁵⁴.

Wydobywając subiektywne opowieści ukazujące wyobraźnię migracyjną młodzieży zgłaszającej swoje pamiętniki na konkursy JIWO w latach trzydziestych, starałam się z jednej strony ukazać szersze tło możliwych inspiracji ideowych, czynników gospodarczych oraz indywidualnych predyspozycji piszących, z drugiej natomiast stale uwzględniać w analizach to, że wszystkie omawiane tu zapisy zostały stworzone przez ludzi będących w trakcie aktywnego procesu poszukiwania modelu podmiotowości i kształtowania własnego życia. Podejmowana przez piszących tematyka migracyjna była – jak stwierdził „Łonek z Kosowa” – zarówno jednym z najważniejszych problemów w czasie powstawania pamiętników, jak i – co analizowane fragmenty doskonale oddają – złożonym społecznie zjawiskiem specyficznym dla młodzieży zamieszkałej w Polsce lat trzydziestych.

Analizowane pamiętniki dotyczą przede wszystkim procesu podejmowania decyzji, jednak żaden z zapisów przechowywanych w Nowym Jorku nie ukazuje konsekwencji migracji, która nie tylko w wypadku Stanów Zjednoczonych była obarczona niebezpieczeństwami. Jedyna krytyczna wzmianka na temat napięć politycznych w Palestynie odnosi się do zamieszek na

52 Zob. chociażby fragment noweli zatytułowanej *Bohater*. Box 8, folder 3596, k. 134844.

53 Pamiętnik nie był przedrukowany.

54 Box 24, folder 3819B, k. 146826.

Bliższym Wschodzie w 1929 roku⁵⁵. Co więcej, brutalne wydarzenia nie tyle zniechęcają nastolatkę o pseudonimie „Margalith” do migracji, ile wręcz przeciwnie – są dla piszącej impulsem solidarności i zainteresowania się syjonizmem:

Wzrosło też w tym czasie bardzo moje zainteresowanie się syjonizmem. Główną przyczyną tego były rozruchy w Palestynie w sierpniu 1929 r., które miały decydujący wpływ na dalsze koleje mego życia. [...] I na mnie zrobiło to wielkie wrażenie, które spowodowało, że w kilka miesięcy potem wstąpiłam do organizacji syjonistycznej. Wypadki sierpniowe obudziły do życia całą młodzież żydowską⁵⁶.

Migracje nastolatków wiązały się z licznymi niebezpieczeństwami oraz przede wszystkim niepewnością, czy po dotarciu na miejsce uzyska się zgodę na pozostanie w Palestynie⁵⁷. Istotne dla zrozumienia fenomenu migracji młodych Żydów do Erec Israel jest to, że w żadnym z analizowanych pamiętników nie ma ani jednej informacji na temat logistycznych aspektów przedostania się na Bliski Wschód. Jedynie w fabularyzowanym zapisie chłopca o pseudonimie „M.L.X.” pojawia się parowiec, co pozwala przypuszczać, że autor miał podstawowe informacje o środkach transportu. Jednak jak pokazuje Jarosław Drozd⁵⁸, Żydzi emigrujący do Palestyny najczęściej wybierali krótszą drogę niż przez port w Gdyni, jadąc transportem mieszanym: najpierw koleją do rumuńskiej Konstancy, następnie statkiem do Hajfy lub Jafy. Dlatego podsumowując wnioski z przeprowadzonej analizy, warto wydobyć szczególnie jedną kwestię. Wszystko wskazuje na to, że spotykamy piszących na etapie nie tyle konkretnego planowania trudnego w realizacji wyjazdu, ile przeżywania samej idei transgresji osiągananej drogą migracji. Niestety, w każdym przypadku pamiętniki pozostają narracyjnie kompozycją otwartą – nigdy się nie dowiadujemy, dokąd autorzy się udali i co myśleli, kiedy już tam dotarli.

55 Zob. T. Segew, *One Palestine. Complete: Jews and Arabs under the British Mandate*, Metropolitan Books, New York 2000, s. 295-313.

56 Box 14, folder 3673, k. 139246-139247.

57 Mam na myśli ograniczenia w przyjmowaniu ludności określone w Białej księdze Passfielda; zob. N. Kaplan, *Early Arab-Zionist Negotiation Attempts, 1913-1931*, Routledge, Londyn 1983, s. 82.

58 J. Drozd, *Spółeczność żydowska w Gdyni w okresie międzywojennym*, Oficyna Verbi Causa, Gdynia 2007, s. 78.

Abstract

Honorata Sroka

UNIVERSITY OF WARSAW

Migration in Jewish Youth 1932–1939 Competition Memoirs

Jewish youth memoirs given to the Yiddish Scientific Institute in Vilnius in 1932, 1934, and 1939 both build on the competition ideas initiated in 1921 by the Polish Institute of Sociology and maintain their distinctive characteristics associated primarily with the multilingual nature of the documents, the fluidity of the authors' national self-identification, and generational cohesion among the writers. Based on a collection of documents kept at the YIVO Institute for Jewish Research in New York, the article presents the notion of migration as one of the central themes addressed in these records. The analysis demonstrates the key social, political, and personal factors that influenced thoughts about emigration. By outlining similarities and differences among selected memoirs, the author provides a synthetic discussion of migration issues depicted in young people's writings.

Keywords

memoirs, youth, Jews, YIVO, interwar period, life writing, memoir writing competitions